

Sygn. akt II Ka 264/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2018r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Wilczewska – spr.

Sędziowie: SSO Robert Rafał Kwieciński

SSO Marek Ziółkowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Sobieraj

przy udziale Lechosława Perza Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kole

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2018r.

sprawy **A. Z.**

oskarżonej z art.177§2k.k. i art.178§1k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonej, przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej M. W. oraz przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych R. J. i M. J. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole

z dnia 22 maja 2018r. sygn. akt II K 958/16

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zasądza od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. P. kwotę 840zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

III. Zwalnia oskarżoną oraz oskarżycieli posiłkowych: M. W., R. J. i M. J. (1) w całości, w należnych od nich częściach, od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Robert Rafał Kwieciński Agata Wilczewska Marek Ziółkowski

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w Kole, sygn. akt II K 958/16, oskarżoną A. Z. uznał za winną tego, że w dniu 12 lipca 2015 r.

w miejsc. B. na ul. (...) gm. B. w woj. (...) kierując niesprawnym technicznie samochodem S. (...) o nr rej (...) umyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości co najmniej 0,90 promila alkoholu we krwi oraz poruszając się z nadmierną i niebezpieczną prędkością, utraciła panowanie nad pojazdem i zjeżdżając w sposób gwałtowny na przeciwny pas ruchu, doprowadziła do zderzenia

z nadjeżdżającym prawidłowo z kierunku przeciwnego samochodem m-ki F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez ustaloną osobę, który nie był w stanie uniknąć zderzenia, w wyniku czego obrażeń ciała skutkujących zgonem doznali następujący pasażerowie samochodu m-ki S. (...): T. W. w postaci niewielkiego krwiaka podtwardówkowego,

krwawienia podpajęczynówkowego i dokomorowego mózgu, złamania III kręgu w odcinku szyjnym, złamania prawej kości ramiennej, złamania licznych żeber obustronnych, złamania miednicy, ogniska stłuczenia oraz rozerwania płuc, krwiaków opłucnowych obustronnych, przebiegnięcia krwawego tkanek miękkich śródpiersia, krwiaka otrzewnowego, licznych rozerwań prawego płata wątroby, rozerwania śledziony, stłuczenia obu nerek, W. P. w postaci : podbiegnięcia powłok czaszki, złamania kości podstawy czaszki, krwiaka podtwardówkowego, krwawienia podpajęczynówkowego i dokomorowego mózgu, ogniska stłuczonego mózgu, złamania V kręgu w odcinku piersiowym, złamania licznych żeber, złamania miednicy i lewej kości piszczelowej i strzałkowej, rozerwania aorty zstępującej, ogniska stłuczenia oraz rozerwania płuc, ogniska zaaspirowania krwi do mięszu płuc, krwiaków opłucnowych obustronnych, podbiegnięcia krwawego tkanek miękkich śródpiersia, krwiaka otrzewnowego, podtorebkowego zmiżdżenia mięszu prawego płata wątroby, rozerwania śledziony, stłuczenia obu nerek, rozerwania obu kopuł przepony, P. Z. w postaci: podbiegnięcia powłok czaszki, złamania kości sklepienia i podstawy czaszki, krwiaka podtwardówkowego, krwawienia podpajęczynówkowego i dokomorowego mózgu, ogniska stłuczenia mózgu, złamania I kręgu w odcinku szyjnym, złamania żeber, złamania miednicy, rozerwania aorty zstępującej, ogniska stłuczenia i rozerwania płuc oraz cech zaaspirowania krwi do mięszu płuc, krwiaków opłucnowych obustronnych, podbiegnięcia krwawego tkanek miękkich śródpiersia, krwiaka otrzewnowego, rozerwania prawego płata wątroby, rozerwania śledziony, stłuczenia obu nerek, S. W. w postaci: podbiegnięcia powłok czaszki, złamania kości sklepienia i podstawy czaszki, krwiaka podtwardówkowego, krwawienia podpajęczynówkowego i dokomorowego mózgu, ogniska stłuczenia mózgu, całkowitego oderwania rdzenia przedłużonego od kręgowego, złamania II kręgu w odcinku szyjnym, złamania prawego obojczyka, złamania licznych żeber, złamania miednicy i prawej kości piszczelowej, rozerwania aorty zstępującej, ogniska stłuczenia płuc oraz zaaspirowania krwi do mięszu płuc, rozerwania mięśnia sercowego, krwiaków opłucnowych obustronnych, krwiaka worka osierdziowego, krwiaka otrzewnowego, podbiegnięcia krwawego tkanek miękkich śródpiersia, podtorebkowego zmiżdżenia mięszu prawego płata wątroby, rozerwania śledziony, stłuczenia obu nerek, rozerwania lewej kopuły przepony, K. J. w postaci: podbiegnięcia powłok czaszki, złamania kości podstawy czaszki, krwiaka podtwardówkowego, krwawienia podpajęczynówkowego i dokomorowego mózgu, ogniska stłuczenia mózgu, złamania lewego obojczyka, złamania licznych żeber, rozerwania obu płuc oraz zaaspirowania krwi do mięszu płuc, krwiaków opłucnowych obustronnych, podbiegnięcia krwawego tkanek miękkich tj. popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i art. 178 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. wymierzył jej karę 6 lat pozbawienia wolności.

Nadto, na podstawie art. 42 § 3 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonej środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych – R. J., M. J. (1), M. W. oraz obrońca oskarżonej.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych R. J. i M. J. (1) wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył w części dotyczącej orzeczenia o karze. Na podstawie art. 438 pkt. 4 k.p.k. orzeczeniu zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonej kary.

Stawiając ten zarzut pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonej kary 12 lat pozbawienia wolności.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. W. wyrok Sądu Rejonowego także zaskarżył w części dotyczącej orzeczenia o karze. Na podstawie art. 438 pkt. 4 k.p.k. wyrokowi zarzucił rażąco łagodność wymierzonej oskarżonej kary, wyrażającej się w tym, że orzeczono wobec oskarżonej karę pozbawienia wolności w wymiarze 6 lat, podczas gdy okoliczności zdarzenia, jego poważne skutki, stopień winy oskarżonej, w tym liczba, rodzaj i waga naruszonych przez oskarżoną zasad bezpieczeństwa, uzasadniają orzeczenie kary pozbawienia wolności w granicach maksymalnego ustawowego zagrożenia.

Stawiając ten zarzut pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1 poprzez wymierzenie oskarżonej kary 12 lat pozbawienia wolności oraz zasądzenie od oskarżonej na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów zastępstwa według norm przepisanych za postępowanie apelacyjne.

Obrońca oskarżonej A. Z. wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył w całości. Orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego – art. 177 § 2 k.k. i art. 178 § 1 k.k. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że oskarżona wypełniła swoim zachowaniem znamiona określone w tych przepisach i znajdują one zastosowanie do oskarżonej,
2. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na dowolnym przyjęciu przez wyrokujący Sąd, że oskarżona A. Z. dokonała zarzucanego jej czynu podczas gdy z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w szczególności z opinii biegłego sądowego M. J. (2) nie wynika z jakiego powodu kierowany przez oskarżoną niesprawny technicznie samochód S. (...) w sposób gwałtowny zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia z innym prawidłowo jadącym samochodem, co powoduje, że brak jest podstaw do przyjęcia, że oskarżona A. Z. jest sprawcą zarzucanego jej czynu,
3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia – art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. art. 7 k.p.k. i art. 424 k.p.k. poprzez naruszenie zasad obiektywizmu, in dubio pro reo oraz zasady swobodnej oceny dowodów i wymogów prawidłowo sporządzonego uzasadnienia,
4. obrazę przepisów postępowania – art. 6 k.p.k. poprzez naruszenie zasady prawa do samodzielnej obrony przez oskarżoną, wyrażoną w art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
5. obrazę przepisów postępowania tj. art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 1 grudnia 2017 r. wniosku dowodowego obrony o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka poprzedniego właściciela samochodu S. (...), którym kierowała oskarżona na okoliczności wskazane we wniosku dowodowym,
6. rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonej kary.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej A. Z. od zarzucanego jej czynu z art. 177 § 2 k.k. i art. 178 § 1 k.k., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd odwoławczy zważył, co następuje:**

Apelacje obrońcy oraz pełnomocników oskarżycieli posiłkowych okazały się bezzasadne.

Na wstępie należy podkreślić, że Sąd I instancji w sposób wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonej. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem dyrektyw sformułowanych w art. 7 k.p.k., jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Uzasadnienie to odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

We wniesionej apelacji obrońca stara się przede wszystkim wykazać, że podstawową przyczyną wypadku komunikacyjnego, do którego doszło w dniu 12 lipca 2015 r., był zły stan techniczny samochodu S. (...) należącego do T. W.. W ocenie obrońcy fakt ten zwalnia A. Z.

z odpowiedzialności karnej. Z zapatrywaniem takim nie można się jednak zgodzić albowiem skarżący pomija szereg innych okoliczności, będących zasadniczymi przyczynami zaistnienia wypadku, które należy rozpatrywać jako naruszenie przez oskarżoną najbardziej podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu.

Przede wszystkim wskazać tutaj należy na okoliczność podjęcia przez oskarżoną decyzji o kierowaniu pojazdem w stanie nietrzeźwości wynoszącym

w chwili wypadku co najmniej 0,90‰ alkoholu w krwi. Fakt ten obrońca marginalizuje w swojej apelacji. Tymczasem taki poziom alkoholu w organizmie człowieka powoduje bardzo istotne upośledzenie funkcji psychofizycznych człowieka. Z przeprowadzonej w toku postępowania opinii dr inż. M. J. (2), biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków samochodowych wynika, że takie stężenie mieści się w tzw. II etapie umownej czterostopniowej skali oddziaływań toksycznych alkoholu na organizm człowieka, sprzyjającej wypadkowości drogowej kierowców w porze nocnej i o zmroku (k. 441). Oczywiście jest zatem, że oskarżona będąc bezpośrednio po spożyciu alkoholu bezwzględnie nie powinna siadać za kierownicą pojazdu. Skoro jednak to uczyniła to niezrozumiałe jest, że zdecydowała się na jazdę ze znaczną prędkością, która przekraczała nawet administracyjnie dozwoloną (A. Z. w chwili wypadku poruszała się z prędkością nie mniejszą niż 97 km/h w sytuacji, gdy dozwolona w miejscu w którym doszło do wypadku wynosiła 90 km/h; k. 437, 441). Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 1990), kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. Odnośnie osoby w stanie nietrzeźwości nie sposób mówić o prędkości bezpiecznej, albowiem w ogóle nie powinna ona prowadzić pojazdów – art. 45 ust. 1 pkt. 1 w/w ustawy. W tej sytuacji niezrozumiałe jest wykazywanie przez obrońcę, iż przekroczenie przez oskarżoną prędkości dozwolonej było jedynie nieznaczne. Przechodząc dalej, oskarżona zdecydowała się na prowadzenie pojazdu w sytuacji, gdy znajdowała się w nim ponadnormatywna dla samochodu S. (...) liczba osób. Oprócz A. Z. w samochodzie znajdowali się - na fotelu pasażera siedział T. W., a na jego kolanach K. J.. Na tylnej kanapie znajdowali się natomiast S. W., W. P. oraz P. Z. (oczywiście jest zatem, że K. J. nie miała możliwości skorzystania z pasów bezpieczeństwa). Zgodnie zaś z dowodem rejestracyjnym pojazdu S. (...) o nr rej. (...) znajdowało się w nim 5 miejsc siedzących (k. 4). A. Z. prowadziła pojazd, który nie należał do niej lecz stanowił własność T. W.. Nie znała więc jego charakterystyki i właściwości co jest istotne tym bardziej, że jako niedoświadczony kierowca, posiadający uprawnienia do prowadzenia pojazdu przez niedługi okres czasu, winna zachować szczególną ostrożność jadąc określonym autem po raz pierwszy. W końcu podnieść trzeba, że A. Z. kierowała pojazdem w porze nocnej, co zawsze stanowi pewne utrudnienie dla prowadzącego. Oskarżona siadając za kierownicą pojazdu zignorowała wszystkie powyżej omówione okoliczności, a przy tym poruszając się z tak dużą prędkością istotnie zwiększyła niebezpieczeństwo spowodowania wypadku.

Odnośnie tak uwypuklanej przez obrońcę okoliczności odnoszącej się do stanu technicznego pojazdu należy odwołać się do wniosków opinii biegłego M. J. (2). Wskazał on, że kierująca pojazdem, będąc w stanie nietrzeźwości, kierując niesprawnym technicznie samochodem S. (...), z nadmierną i niebezpieczną prędkością, utraciła panowanie nad pojazdem i zjeżdżając w sposób gwałtowny na przeciwny pas ruchu, doprowadziła do zdarzenia z nadjeżdżającym z kierunku przeciwnego samochodem F. (...) (k. 441). Okoliczność ta stanowi zatem tylko jeden z elementów, które miały wpływ na spowodowanie przez A. Z. wypadku w komunikacji. Nie można jednak zapominać, że oskarżona z przyczyn omówionych powyżej w ogóle nie powinna podejmować się prowadzenia pojazdu. Z tych też względów zły stan techniczny pojazdu nie stanowi okoliczności zwalniającej oskarżoną z odpowiedzialności karnej.

W tej mierze należy odwołać się także do zeznań M. K., który opisując sposób poruszania się pojazdu S. (...) bezpośrednio przed wypadkiem wskazał, iż „ten samochód raz dojeżdżał do środka jezdni po czym znowu dojeżdżał do prawej strony jezdni, ten samochód jechał tzw. slalomem” (k. 685v). Gdyby zatem stan techniczny samochodu kierowanego przez oskarżoną był na tyle zły, że nie miałyby ona nad nim panowania, wówczas lękając się o własne życie zatrzymałaby zapewne pojazd nie zaś kontynuowała jazdę z tak dużą prędkością. Z zeznań w/w świadka wynika, że taki manewr został wykonany przez A. Z. kilkukrotnie. Wytlumaczeniem tego zachowania jest właśnie stwierdzony

u oskarżonej stan nietrzeźwości. Sprzeciwia się to także twierdzeniu obrońcy, iż gwałtowne zjechać na przeciwny pas ruchu było wynikiem zachowania innych pasażerów pojazdu.

Odnosnie poruszonej przez obrońcę kwestii, czy pasażerowie pojazdu S. (...) mieli zapięte pasy bezpieczeństwa, to istotnie okoliczność ta nie była przedmiotem opinii M. J. (2) (k. 1106v). Niemniej jednak przypomnieć należy, że za zapięcie pasów bezpieczeństwa w samochodzie zawsze, co najmniej współodpowiedzialny jest kierujący pojazdem (wyr. SN z 21.11.2007 r., IV KK 379/07). W przedmiotowej sprawie – o czym była już mowa powyżej, jeden z pasażerów w ogóle nie miał możliwości skorzystania z pasów albowiem w pojeździe znajdowało się więcej osób niż miejsc siedzących. Nie należy także zapominać o sposobie i okolicznościach zderzenia pojazdów oraz fakcie że ich sumaryczna prędkość zderzeniowa wynosiła około 185 km/h (k. 388, 426, 442). W tej sytuacji ustalenie Sądu iż skutek określony w art. 177 § 2 k.k. nastąpił w wyniku umyślnego naruszenia przez oskarżoną wymienionych w opisie przypisanego jej czynu zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym nie budzi żadnych wątpliwości.

Myli się również obrońca, że Sąd nie ustalił z jakiego powodu oskarżona zjechała gwałtownie na przeciwny pas ruchu. Z opisu czynu oskarżonej wynika bowiem, że „będąc w stanie nietrzeźwości co najmniej 0,90% alkoholu we krwi oraz poruszając się z nadmierną i niebezpieczną prędkością, utraciła panowanie nad pojazdem i zjeżdżając w sposób gwałtowny na przeciwny pas ruchu, doprowadziła do zderzenia z nadjeżdżającym prawidłowo z kierunku przeciwnego samochodem marki F. (...)”. Koresponduje to z wnioskami opinii biegłego M. J. (2) co do przyczyn wystąpienia wypadku (k. 441). W tym miejscu przypomnieć trzeba, że czynność sprawcza stanowiąca znamię czynu art. 177 § 2 k.k. jest dwuczłonowa. Pierwszy człon polega na naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, zaś drugi na spowodowaniu określonego w w/w przepisie skutku. Sąd zawarł w opisie czynu powyższe ustalenia, a ich omówienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest trafne i wyczerpujące. W świetle więc całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, brak choćby kategorycznego stwierdzenia przez biegłego, że układ hamulcowy samochodu S. (...) był w pełni sprawny, nie powoduje powstania okoliczności o której stanowi art. 5 § 2 k.p.k. i skutkującej zwolnieniem oskarżonej z odpowiedzialności karnej.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji w sposób prawidłowy odtworzył przebieg wypadku opierając się na opinii M. J. (2). Opinia biegłego bazuje na dokładnej i wnikliwej analizie całokształtu dostępnego materiału dowodowego przy wykorzystaniu wiedzy specjalistycznej. Biegły skrupulatnie zbadał i przeanalizował wszystkie zgromadzone dowody, w tym dane wynikające z protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego, szkicu z miejsca wypadku, protokołu oględzin pojazdów, czy

z materiału osobowego. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji słusznie ocenił wskazaną opinię jako rzetelną, fachową, a przez to przydatną dla ustaleń faktycznych. Opinia biegłego spełnia kryteria z art. 201 k.p.k., którymi winna charakteryzować się taka ekspertyza i stanowi pełnowartościowy dowód w sprawie. Przeciwnie twierdzenia obrońcy są nieprzekonujące. Wbrew bowiem twierdzeniom skarżącego, biegły wskazał przyczynę zjazdu oskarżonej na przeciwny pas ruchu – „kierująca pojazdem, będąc w stanie nietrzeźwości, kierując niesprawnym technicznie samochodem S. (...), z nadmierną i niebezpieczną prędkością, utraciła panowanie nad pojazdem i zjeżdżając w sposób gwałtowny na przeciwny pas ruchu, doprowadziła do zdarzenia z nadjeżdżającym z kierunku przeciwnego samochodem F. (...)” (k. 441). Kwestia pasów bezpieczeństwa została zaś omówiona we wcześniejszej części uzasadnienia i nie ma powodu by po raz kolejny przytaczać w tym miejscu te same rozważania.

Sąd nie uchybił także art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.k. oddalając wniosek obrońcy o przesłuchanie w charakterze świadka poprzedniego właściciela samochodu S. (...), skoro istotny dla czynionych ustaleń faktycznych był jego stan w dniu 12 lipca 2015 r. W tym zakresie po raz kolejny odwołać należy się odwołać do opinii biegłego M. J. (2), który po dokonaniu oględzin pojazdu, wskazał iż w chwili wypadku był on niesprawnym technicznie (k. 463). Odnotować także należy zeznania D. W., który towarzyszył jego ojcu przy zakupie przedmiotowego pojazdu. Z relacji tego świadka wynika bowiem, że sprzedający wskazywał na konieczność wymiany w samochodzie opon oraz elementów zawieszenia (k. 712v). Co więcej, D. W. podczas kierowania tym pojazdem po nierównościach zdawało się, że coś drgało w prawym przednim kole. W tym stanie rzeczy brak było konieczności przeprowadzania dowodu zawnioskowanego przez obrońcę.

Konkludując Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, czy błędu w ustaleniach faktycznych, zaś zarzuty w tym zakresie należało uznać za całkowicie bezpodstawne. Podkreślić należy, że oskarżona oraz jej obrońca mają prawo oceniać zebrany w sprawie materiał dowodowy odmiennie od orzekającego Sądu, co jest przejawem ich prawa do obrony, nie jest jednak zadaniem Sądu bezkrytyczne podzielenie takiej oceny. Jednocześnie skoro Sąd Rejonowy nie naruszył przepisów kodeksu postępowania karnego, w tym zwłaszcza nie dopuścił się żadnych uchybień przy ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, to tym samym nie można mieć również zastrzeżeń do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, z których wynikało, że A. Z. dopuściła się popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. Sąd I instancji należycie uzasadnił swoje stanowisko również w tym zakresie. Oskarżona wypełniła wszystkie znamiona strony podmiotowej oraz przedmiotowej przypisanego jej czynu zabronionego.

Sąd Rejonowy nie uchybił przepisom postępowania i nie pozbawił oskarżonej prawa do samodzielnej obrony (art. 6 k.p.k.). Przede wszystkim podnieść trzeba, że kwestię tą prawomocnie rozstrzygnął Sąd Rejonowy w Kole postanowieniem z dnia 30 listopada 2016 r. zapadłym w wyniku wniesienia przez obrońcę zażalenia na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kole z dnia 17 października 2016 r. o podjęciu zawieszzonego postępowania (k. 793-793v). Przypomnieć jedynie trzeba, że decyzja prokuratora została podjęta w oparciu o okoliczność, iż w dniu 11 sierpnia 2016 r. oskarżona z powodu zaostrzenia objawów depresyjnych przewieziona została do SP ZOZ Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych „D.: w G. (k. 657). Na skutek powyższego prokurator postanowieniem z dnia 13 września 2016 r. zasięgnął opinii biegłych lekarzy psychiatrów z w/w jednostki na okoliczność ustalenia aktualnego stanu zdrowia oskarżonej oraz wskazania czy może brać udział w postępowaniu karnym i prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny (k. 660). We wnioskach sporządzonej w dniu 28 sierpnia 2016 r. opinii biegli psychiatrzy Ł. M. i K. A. stwierdzili iż nie rozpoznali u oskarżonej choroby psychicznej a jedynie zaburzenia o charakterze zaburzeń adaptacyjnych – reakcji sytuacyjnej depresyjnej przedłużonej (k. 764). W ocenie biegłych ten stan zdrowia A. Z. pozwalał jej na udział w postępowaniu karnym pod tym warunkiem, że wymaga pomocy w prowadzeniu obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Pomoc taka zapewniona została zaś przez obrońcę. W tej sytuacji, z uwagi na poprawę stanu zdrowia psychicznego oskarżonej, nieaktualny stał się trzeci z wniosków opinii biegłych psychiatrów z dnia 8 sierpnia 2016 r. (k. 649). Sąd odwoławczy nadmienia również, że w opinii tej biegli jedynie proponowali termin kolejnego badania (pkt. 5 opinii). Organ prowadzący postępowania w żadnym razie, w razie zmieniających się okoliczności, nie był nim związany.

Podstawy zarzutu apelacyjnego nie może stanowić art. 4 k.p.k. Zawiera on bowiem adresowaną do organów procesowych zasadę obiektywizmu, której przestrzeganie gwarantują poszczególne instytucje procesowe. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia tej zasady wymaga więc wykazania naruszenia szczegółowych przepisów zapewniających jej przestrzeganie. Analogiczna sytuacja zachodzi odnośnie zarzutu opartego o art. 2 § 2 k.p.k. Zawarte w nim unormowanie wyznacza bowiem jedynie ogólną dyrektywę - zasadę, która powinna być realizowana w toku procesu karnego. Naruszenie tej zasady nastąpić zaś może tylko poprzez naruszenie przepisu procesowego o bardziej szczegółowym charakterze, przepisu zawierającego konkretny nakaz lub zakaz, który został np. zignorowany, źle zrozumiany lub nie doszło do jego zastosowania.

Nie ma również racji obrońca podnosząc zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż nie można stawiać w sposób uzasadniony zarzutu naruszenia zasady in dubio pro reo powołując się na wątpliwości samej "strony" co do treści ustaleń faktycznych, wymowy dowodów, czy też sposobu interpretacji przepisów prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz z art. 5 § 2 k.p.k. nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale tylko to, czy sąd orzekający w sprawie rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. A zatem w sytuacji, gdy konkretne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo. Ewentualne zastrzeżenia, co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być tylko na płaszczyźnie dochowania przez sąd granic sędziowskiej swobody ocen z art. 7 k.p.k.

Niesłuszny okazał podniesiony przez obrońcę zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 424 § 1 k.p.k. W uzasadnieniu wyroku przedstawiony został tok rozumowania Sądu, który doprowadził do wydania konkretnego orzeczenia. Sąd wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, wyjaśnił podstawę prawną wyroku oraz okoliczności, które spowodowały wydanie wyroku skazującego wobec oskarżonej. Pamiętać także należy, że uzasadnienie sporządzane jest po wydaniu wyroku, a więc nie mogło mieć wpływu na jego treść.

Ze względu na podniesiony przez obrońcę zarzut obowiązkiem Sądu Okręgowego było rozważenie, czy wymiar kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonej, należy uznać za rozstrzygnięcie rażąco surowe. Z kolei biorąc pod uwagę zakres oraz kierunek zaskarżenia środków odwoławczych złożonych przez pełnomocników oskarżycieli posiłkowych należało rozważyć z kolei, czy rozstrzygnięcie o karze nie było rażąco łagodne.

Pojęcie rażącej niewspółmierności kary wskazane w art. 438 pkt 4 k.p.k.

w związku z jego ocennością było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w wielu orzeczeniach. W wyroku z dnia 11 kwietnia 1985 r. (V KRN 178/85) Sąd Najwyższy podkreślił, że zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Jednocześnie w innym wyroku tego Sądu z dnia 2 lutego 1995 r. (II KRN 198/94) wskazano przy rozważaniach odnośnie rażącej niewspółmierności kary, iż nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować.

W świetle tak ukształtowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy nie można mieć zastrzeżeń do rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego o karze wymierzonej oskarżonej. Kara pozbawienia w wymiarze 6 lat będąca sankcją karną za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. stanowi adekwatną, a więc odpowiednio surową reakcję za zło wyrządzone przez oskarżoną.

Zachowanie A. Z. z momentu popełnienia czynu wskazuje, że życie i zdrowie innych uczestników ruchu drogowego, ale przede wszystkim znajomych - współpasażerów pojazdu który prowadziła, było dla niej obojętne. Następstwa tego zachowania są tragiczne, mianowicie w wyniku wypadku zginęło 5 młodych osób.

Zdaniem Sądu odwoławczego, stopień zawinienia oskarżonej należy uznać jako bardzo wysoki. Podkreślenia wymaga, że w świetle realiów dowodowych niniejszej sprawy, nie ujawniły się żadne okoliczności, wskazujące, aby A. Z. znajdowała się w anormalnej sytuacji motywacyjnej, nakazujące umniejszyć stopień zawinienia. Razem ze znajomymi zamierzała bowiem jechać na dyskotekę. Jej zachowanie nie miało charakteru incydentu, czy błędu w rozeznaniu rzeczywistości drogowej. Oskarżona świadomie piła alkohol przed podjęciem jazdy pojazdem. Ustalając to, jaki wpływ ma kara osiągnąć wobec sprawcy, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości społecznej, należy uwzględnić, że kara ma być sprawiedliwą odpłatą za wyrządzone zło. W przedmiotowej sprawie, skutek wypadku był najpoważniejszy z możliwych. Mianowicie jest nim śmierć T. W., W. P., P. Z., S. W. i K. J., zaś waga naruszonych reguł ruchu drogowych bardzo istotna. Przy tak tragicznych skutkach zasadnie Sąd Rejonowy odnotował postawę procesową oskarżonej, polegającą na braku wyrażenia skruchy i przeproszenia rodzin ofiar wypadku.

Kształtując represję prawnokarną wobec sprawcy, należy z całą stanowczością położyć akcent na istotne w przy określaniu sankcji za spowodowanie wypadków komunikacyjnych względy prewencji generalnej. Społeczeństwo należy uświadamiać, że sprawców wypadków drogowych nie można traktować w sposób jednakowy. Dochodzi do nich przecież skutek różnego rodzaju naruszeń reguł w ruchu drogowym. A. Z. zlekceważyła regułę elementarną zakazującą prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości. Nadto, z ponadnormatywną liczbą osób, w nocy, jechała z prędkością niebezpieczną przekraczającą nawet administracyjnie dopuszczalną. Zważyć należy, że wymiar sprawiedliwości jest zobligowany do bardzo stanowczej i odpowiednio surowej reakcji karnej wobec sprawców tego typu tragicznych w skutkach wypadków komunikacyjnych. Osoby lekceważące zasady ruchu drogowego jak oskarżona

stanowią bardzo poważne zagrożenie dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu drogowego, a to z powodu swojej brawury, braku wyobraźni i nieodpowiedzialnej postawy wobec reguł bezpieczeństwa. Oskarżona zachowała się tak, jakby nie obowiązywały ją żadne reguły ruchu drogowego, których przestrzeganie ma przecież chronić życie i zdrowie uczestników. W tej sytuacji zapewnienie bezpieczeństwa na drogach zależy w dużej mierze od stanowczej reakcji organów wymiaru sprawiedliwości na przestępcze łamanie zasad ruchu drogowego. Z tego powodu, względy prewencji ogólnej przemawiają za surowym sankcjonowaniem umyślnego naruszenia elementarnych reguł ruchu drogowego, stojących na straży życia i zdrowia ludzkiego, tak jak to ma miejsce w przedmiotowej sprawie.

Z drugiej strony w sprawie wystąpiły pewne okoliczności łagodzące prawidłowo wyartykułowane przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Pasażerowie widzieli, że A. Z. spożywa alkohol. Pomimo tego podjęli decyzję o wspólnej jeździe na dyskotekę (...) znajdującą się w I.. Ich postawę należy więc również ocenić jako nieodpowiedzialną i narażającą na niebezpieczeństwo przede wszystkim ich samych. Należy także odnotować, iż samochód został udostępniony oskarżonej przez T. W., który niewątpliwie wiedział o jego złym stanie technicznym. W tym stanie rzeczy oddawanie go sobie o niewielkim doświadczeniu w prowadzeniu pojazdów, a dodatkowo będącej w stanie nietrzeźwości nie znajduje zrozumienia. W końcu Sąd Rejonowy zasadnie wskazał, że jedną z przyczyn wypadku była niesprawność pojazdu S. (...). Należało mieć także na względzie dotychczasową niekaralność A. Z., wciąż odczuwane przez nią skutki wypadku oraz fakt pozostawiania osobą młodocianą w rozumieniu art. 115 § 10 k.k., wobec której odnosi się specjalna dyrektywa wymiaru kary określona w art. 54 § 1 k.k.

W świetle tych wszystkich okoliczności Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw tak do zaostrzenia jak i do złagodzenia wymierzonej kary pozbawienia wolności.

Podnoszona przez obrońcę aktualna sytuacja osobista i rodzinna oskarżonej, w tym konsekwencje wymierzenia kary bezwzględnej, w przedmiotowej sprawie nie mogły wpłynąć na orzeczenie kary łagodniejszej. Rozstrzygnięcie takie stałoby bowiem w oczywistej sprzeczności z celami kary, zarówno wychowawczymi, jak i prewencyjnymi. Byłby to przejaw nieuzasadnionej pobłażliwości dla oskarżonej, która dopuściła się przestępstwa o bardzo wysokiej społecznej szkodliwości.

Odnośnie zaś apelacji pełnomocników oskarżycieli posiłkowych wskazać trzeba, że orzeczona wobec A. Z. kara 6 lat pozbawienia, osoby wciąż bardzo młodej, albowiem mającej zaledwie 22 lata, znajdującej się w trudnej sytuacji osobistej, odczuwającej wciąż skutki wypadku, jest karą odpowiednio surową. Uwzględnia ona przedstawione powyżej okoliczności obciążające, których ilość i waga niewątpliwie przeważa nad łagodzącymi, które jednak także wystąpiły i należało je odnotować i uwzględnić przy określaniu wymiaru kary.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując uchybień określonych w art. 439 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność uchylenia bądź zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

O zwolnieniu oskarżonej z zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 624 § 1 k.p.k.

w zw. z art. 634 k.p.k. mając na uwadze jej sytuację materialną oraz osobistą wynikającą z rodzaju i wymiaru orzeczonej wobec niej kary. W oparciu o powyższe przepisy Sąd zwolnił także oskarżycieli posiłkowych – M. W., R. J. i M. J. (1) od tych kosztów kierując się przede wszystkim zasadami słuszności.

Nadto Sąd zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. P. kwotę 840 zł tytułem poniesionych wydatków za postępowanie odwoławcze – art. 627 k.p.k., § 11 ust. 2 pkt. 4 i § 11 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).



Marek Ziolkowski Agata Wilczewska Robert Rafał Kwieciński